

Sygnatura akt VI Ka 868/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **13 listopada 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski

Sędziowie SSO Marcin Mierz (spr.)

SSO Grzegorz Kiepura

Protokolant Sylwia Sitarz

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2015 r.

sprawy **A. M. (M.)** ur. (...) w P.

syna B. i S.

oskarżonego z art. 209§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 24 kwietnia 2015 r. sygnatura akt IX K 2028/13

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. R. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 868/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 13 listopada 2015 roku

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 roku (sygn. akt IX K 2028/13) Sąd Rejonowy w Gliwicach uznał oskarżonego A. M. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. wymierzając mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z

warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat czterech oraz zobowiązując do wykonywania ciężącego na oskarżonym obowiązku alimentacyjnego wobec córki Z. M..

Apelację od tego orzeczenia wywiódł obrońca zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na dokonaniu ustaleń faktycznych na podstawie nierzetelnie zgromadzonego materiału dowodowego a w konsekwencji na mylnym przyjęciu przez Sąd I Instancji, że oskarżony A. M. dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego materiału dowodowego prowadzi do odmiennego stanowiska;
2. obrazę przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. poprzez nienależytą ocenę materiału dowodowego sprawy dokonanej z przekroczeniem zasady swobodnej jego oceny poprzez rozstrzygnięcie wszystkich wątpliwości występujących w niniejszej sprawie na niekorzyść oskarżonego oraz oparcie rozstrzygnięcia wyłącznie na zeznaniach A. J. oraz przez dowolne, pozbawione jakichkolwiek podstaw ustalenie, że wyjaśnienia oskarżonego są wiarygodne jedynie w ograniczonym zakresie.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł obrońca o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy nie zasługiwała na uwzględnienie zwłaszcza, gdy zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed sądem oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, a w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji obrońca nie wnioskował o uniewinnienie oskarżonego postulując jedynie orzeczenie kary w dolnych granicach ustawowego zagrożenia z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego. Krytyka odwoławcza musi zatem, aby była skuteczna, wykazać usterki rozumowania sądu wydającego zaskarżony wyrok prowadzące do powstania błędnych ustaleń faktycznych. Uchybień takowych Sąd Rejonowy przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy nie dopuścił się. Rozpoznając niniejszą sprawę sąd ten nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Przekroczenie takowe może mieć miejsce wyłącznie w sytuacji, gdy na podstawie prawidłowo zgromadzonych dowodów poczynił sąd ustalenia faktyczne niezgodne wprost z zebranymi dowodami lub wysnuł z tak zgromadzonych dowodów wnioski sprzeczne z zasadami logiki oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, bądź też wnioski wyprowadzone z zebranego materiału dowodowego wysnute zostały z bezzasadnym pominięciem dowodów przeciwnych do poczynionych ustaleń, jak również wówczas, gdy bezzasadnie sąd odmówił wiary określonym dowodom, co prowadziłyby do błędnych wniosków w zakresie sprawstwa oskarżonego. Tak w niniejszej sprawie się nie stało.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne opierając je o całokształt zgromadzonych w postępowaniu dowodów. Zawarta w apelacji obrońcy argumentacja nie dostarcza powodów do przyjęcia, iż dopuścił się Sąd Rejonowy błędu w ustaleniach faktycznych mogącego mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Oceniając zgromadzone w sprawie dowody Sąd Rejonowy sprostał wymaganiom jakie tej ocenie stawiają przepisy, których obrazę zarzucił obrońca w punkcie 2 apelacji. Także w tym względzie argumentacja apelacji nie zasługuje na uwzględnienie. Nietrafny pozostaje zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. wyrażający się w nierozstrzygnięciu na korzyść oskarżonego występujących w sprawie wątpliwości. Przepis art. 5 § 2 k.p.k. nie odnosi się bowiem do jakichkolwiek wątpliwości, lecz wyłącznie do takich, których dostępnymi metodami zarówno dowodowymi, jak i odnoszącymi się do oceny dowodów, nie da się usunąć. Brak możliwości wyjaśnienia wątpliwości zaistnieje natomiast dopiero wówczas, gdy przy zastosowaniu wskazań wiedzy, zasad logiki oraz doświadczenia życiowego nie zostały one w dalszym ciągu usunięte. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie narusza zatem art. 5 § 2 k.p.k.. Jak zostało to wyżej wskazane, w oparciu o kodeksowe zasady oceny dowodów przeprowadził sąd tą ocenę bez konieczności

odwoływania się do zasad określonych przepisem art. 5 § 2 k.p.k.. W sprawie niniejszej wątpliwości o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k. nie było. Apelujący nie wskazał w wywiedzionym środku odwoławczym na okoliczności, których wątpliwości te miałyby dotyczyć. Sąd odwoławczy także z urzędu nie dopatrzył się powodów do uwzględnienia podniesionego w punkcie 2 apelacji zarzutu obrazy prawa procesowego.

Jest kompletnym nieporozumieniem twierdzenie obrońcy jakoby zaskarżony wyrok oparty został „wyłącznie na zeznaniach A. J.”. Zapoznanie się z uzasadnieniem zaskarżonego wyroku nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości, że podstawą wyroku sądu pierwszej instancji pozostawał całokształt zgromadzonych dowodów, z dokumentami i relacjami świadków oraz wyjaśnieniami oskarżonego, które to wyjaśnienia jedynie w części uznane zostały przez Sąd Rejonowy za niezaskarżone na wiarę. Sąd Rejonowy dokonał analizy wszystkich dowodów, które przeprowadzone zostały w niniejszej sprawie poddając je ocenie z uwzględnieniem zasad logiki, doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy. Nie sposób w szczególności, jak czyni to obrońca, zaskarżonemu wyrokowi zarzucać dowolności w ocenie wyjaśnień oskarżonego. Ponownie apelującego odesłać trzeba do pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia w których wskazał Sąd Rejonowy na powody dla których jedynie częściowo wyjaśnienia oskarżonego uznane zostały za zasługujące na wiarę i włączone w poczet dowodów stanowiących podstawę wyrokowania. Środek odwoławczy w którym podniesiono tego rodzaju zarzut mógłby pozostawać skuteczny gdyby w jego treści wskazał apelujący konkretne argumenty przeczące tezom, którymi posłużył się sąd pierwszej instancji dokonując oceny zgromadzonych dowodów. Wywiedziona przez obrońcę A. M. apelacja argumentów takich nie zawiera.

Nie może być żadnych wątpliwości w świetle całokształtu okoliczności sprawy co do wyczerpania zachowaniem oskarżonego w niniejszej sprawie znamienia uporczywości w uchylaniu się od łożenia na utrzymanie córki. Przypisanym oskarżonemu czynem objęte zostały wyłącznie te okresy w których nie przekazując środków pieniężnych na poczet alimentów i w żaden inny sposób nie dając choćby skromnego wyrazu chęci sprawowania obowiązku opieki nad córką poprzez spotkania z nią, pomoc w bieżących sprawach czy problemach, bądź też choćby drobne upominki, A. M. nie był jednocześnie zarejestrowany jako osoba bezrobotna. Jak sam wyjaśnił, a w tym zakresie to przede wszystkim jego wyjaśnienia stanowiły podstawę ustaleń faktycznych czego nie zauważył apelujący, kiedy nie miał pracy, rejestrował się w charakterze osoby bezrobotnej. Okresy w których nie był zarejestrowany w tym charakterze to zatem okresy w których był on zatrudniony, bądź też nie będąc zatrudnionym nie wykazywał on w sposób poddający się weryfikacji woli poszukiwania zajęcia zarobkowego.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie pozostawia wątpliwości, iż ustalenie Sądu Rejonowego o uporczywości w niewywiązywaniu się oskarżonego z ciężącego na nim obowiązku opieki nad córką nie stanowiło wyłącznie konsekwencji nie łożenia na jej utrzymanie, lecz pozostawało efektem analizy całokształtu okoliczności sprawy, w tym i tych wskazywanych przez oskarżonego w jego wyjaśnieniach mających usprawiedliwiać A. M.. Obrońca w sposób niezwykle ogólny prezentuje w apelacji tezy z których wynikać miałyby brak możliwości przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. Hasła te nie są w stanie przekonać sądu odwoławczego o racji apelującego. Ponieważ sąd odwoławczy rozpoznając sprawę badał wszystkie z występujących w tej sprawie dowodów, odniesie się w sposób znacznie bardziej szczegółowy niż wymagałaby tego apelacja do wyjaśnień oskarżonego w których powołał się on na okoliczności usprawiedliwiające jego zdaniem brak realizacji obowiązku alimentacyjnego. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż braku swojej winy upatruje on w tezie o braku możliwości łożenia na utrzymanie córki z tego powodu, iż uzyskiwane przez niego zarobki ledwie wystarczały na utrzymanie jego samego. Twierdzenie tego rodzaju nie może usprawiedliwiać niewywiązywania się oskarżonego z ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego choćby tylko w niewielkim zakresie. Jeśli uzyskiwał oskarżony jakiejkolwiek dochody, winien on w miarę możliwości uwarunkowanych wysokością tych dochodów choćby w części wywiązywać się z ciężącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie córki. Nie jest przecież tak, że obowiązek łożenia na utrzymanie dziecka aktualizuje się po zaspokojeniu potrzeb rodzica. Do tego natomiast sprowadza się argumentacja oskarżonego, który twierdzi, że z powodu niewielkich środków finansowych, którymi dysponował „ledwie” zaspakajał on własne potrzeby nie przyczyniając się jednocześnie w żadnym dosłownie stopniu do zaspokojenia potrzeb swojej córki do której alimentowania był jako ojciec zobowiązany. Potrzeby członków każdej rodziny zaspakajane powinny być w sposób równomierny, odpowiedni do ich wagi dla życia, zdrowia, wychowania i rozwoju każdego z członków

rodziny. Niedopuszczalna natomiast jest wynikająca z wyjaśnień oskarżonego sytuacja w której odpowiedzialność za nierealizowanie tego obowiązku „rozpoczynałaby się” dopiero w przypadku, gdy zaspokojone zostały potrzeby samego oskarżonego.

Jest oczywiście bezzasadne twierdzenie obrońcy jakoby Sąd Rejonowy nie uwzględnił faktu, iż w okresach wskazanych w apelacji oskarżony zarejestrowany był jako bezrobotny bez prawa do zasiłku. Ustalenie to wyraz w zaskarżonym wyroku znalazło w ten sposób, że okresy rejestracji oskarżonego w charakterze osoby bezrobotnej nie objęte zostały przypisanym oskarżonemu czynem. Uzyskując dochody, które jak sam wyjaśniał, nie przekraczały 1200 złotych powinien oskarżony choćby niewielką ich część przeznaczać na zaspokajanie potrzeby córki, co wyłączyłoby jego odpowiedzialność za przestępstwo niealimentacji. Tymczasem oskarżony na potrzeby córki nie przeznaczał nawet drobnej części dochodu, nie widywał się z nią, nie utrzymywał także w inny sposób kontaktów, nie przekazywał nawet drobnych prezentów. Z relacji matki pokrzywdzonej A. J. wynika przecież, że oskarżony unika wręcz kontaktu w córką do tego stopnia, że spotykając się z nią przypadkowo na ulicy udaje, że córki nie widzi.

Podobnie bezzasadne pozostaje twierdzenie apelującego, że niepracująca, zajmująca się opieką nad dziećmi matka pokrzywdzonej oraz jej ojczym zaspakajali potrzeby małoletniej córki oskarżonego czego efektem pozostawać miał brak zagrożenia niezaspokojeniem tych potrzeb, a co za tym idzie brak skutku przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. w postaci narażenia na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego do alimentacji. W realiach niniejszej sprawy zastosowanie znajduje akceptowany powszechnie w orzecznictwie pogląd wedle którego nie usuwa skutku przestępstwa z art. 209 § 1 k.k. fakt, iż podstawowe potrzeby życiowe pokrzywdzonego są zaspokajane przez inną osobę (np. drugiego z rodziców, który czyni to kosztem znacznych poświęceń albo wyniku świadczeń dokonywanych z funduszy publicznych.; zob. wyrok SN z dnia 27 marca 1987 r.; por. też uchwałę SN z dnia 23 sierpnia 1973 r., VI KZP 25/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 133). Dowody zebrane w niniejszej sprawie nie pozostawiają wątpliwości, że zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych pokrzywdzonej córki oskarżonego Z. M. odbywało się w objętych zarzutem okresach kosztem świadczeń uzyskiwanych przez matkę małoletniej pokrzywdzonej ze środków publicznych, czy też pomocy rodziców, a w szczególności pomocy osoby niezobowiązanej w żadnej mierze do łożenia na utrzymanie Z. M., to jest partnera jej matki. Jak wynika z zeznań matki dziecka A. J., gdyby nie pomoc jej rodziców oraz partnera, sytuacja byłaby tragiczna. Okoliczność powyższa nabiera szczególnego znaczenia, gdy zważy się na fakt, iż potrzeby córki oskarżonego są większe niż zwyczajne potrzeby jej rówieśników, a to w związku ze stanem zdrowia dziecka, które poddane musiało zostać operacji oka czego konsekwencją pozostaje także konieczność zapewnienia dziecku dodatkowych świadczeń medycznych i rehabilitacyjnych.

W tych warunkach apelacji obrońcy nie można było uwzględnić.

Rozpoznając wywieziony na korzyść A. M. środek odwoławczy w zakresie całości rozstrzygnięć sądu, w tym i orzeczenia o karze, dokonał Sąd Okręgowy kontroli instancyjnej wyroku także w zakresie orzeczonej wobec oskarżonego kary nie dopatrując się w zaskarżonym orzeczeniu rażącej niewspółmierności. Nie sposób w okolicznościach niniejszej sprawy uznać, by orzeczona przez sąd pierwszej instancji kara nosiła cechy rażącej niewspółmierności. Kara ta z pewnością nie przekracza stopnia winy oskarżonego, odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynu mu przypisanego, jak również spełnia swoje cele zarówno w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, jak i cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego. Kara ta nie mogła zostać uznana za rażąco niewspółmiernie surową także przy uwzględnieniu dotychczasowej karalności oskarżonego.

Sąd Odwoławczy utrzymał zatem zaskarżony wyrok w mocy. Zasądził nadto na rzecz obrońcy oskarżonego koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym, a samego A. M. ze względów słuszności zwolnił od zapłaty kosztów postępowania odwoławczego obciążając wydatkami Skarb Państwa. Celowym bowiem pozostaje, by posiadane przez siebie środki finansowe oskarżony przeznaczał w pierwszej kolejności na zaspokajanie bieżących kosztów utrzymania córki.